

POSTANOWIENIE

Dnia 18 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Redzik (przewodniczący)

SSN Tomasz Przesławski

SSN Paweł Wojciechowski (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi S. P.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie w sprawie o sygn.
III AUA 195/22,

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 18 kwietnia 2023 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

S. P. (dalej: „skarżąca”) reprezentowana przez pełnomocnika – adw. A. T., w
skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu
sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki z 18 stycznia 2023 r. (data wpływu do Sądu
Najwyższego: 2 marca 2023 r.) wniosła o:

1. stwierdzenie, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie
w sprawie o sygn. akt III AUA 195/22 nastąpiła przewlekłość
postępowania;
2. wydanie Sądowi rozpoznającemu wskazaną sprawę zalecenia
niezwłocznego wyznaczenia w sprawie terminu rozprawy;
3. przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącej kwoty 10 000 zł;

4. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącej zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pełnomocnik skarżącej wskazała, że 18 stycznia 2022 r. akta sprawy zostały przekazane Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie wraz z apelacją pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z 6 grudnia 2021 r. Sąd ten doręczył odpis apelacji skarżącej. Nie podjął zaś – pomimo ponagleń ze strony skarżącej – żadnej czynności zmierzającej do wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej, a do 18 stycznia 2023 r. nie wyznaczono nawet sędziego referenta w sprawie.

Pełnomocnik skarżącej podkreśliła, że brak podjęcia przez Sąd Apelacyjny jakichkolwiek czynności przez okres 12 miesięcy nie może być uzasadniony ani charakterem sprawy, stopniem jej faktycznej i prawnej zawłości, problemami zdrowotnymi sędziego referenta ani nawet problemami organizacyjnymi Sądu. Zaznaczyła także, że sama skarżąca wykazała się starannością, bezustannie podejmując działania w celu przyspieszenia postępowania apelacyjnego. Odpowiedź na apelację została wniesiona terminowo, a skarżąca poprzez wnoszenie pism procesowych z żądaniem wyznaczenia terminu rozprawy, nieustannie próbowała zapobiec stanowi nieuzasadnionej zwłoki.

W dalszej kolejności skarżąca wskazała, że z uwagi na charakter sprawy czas jej rozpatrywania ma wpływ na interesy majątkowe skarżącej. Podkreśliła nadto, że skarżąca ma 91 lat, jest schorowana i oczekuje na prawomocne rozstrzygnięcie od 2017 r.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie wniósł o oddalenie skargi, a w przypadku jej uznania o przyjęcie mniejszej kwoty odszkodowania.

W uzasadnieniu zwrócił uwagę na konieczność rozpoznania spraw według kolejności wpływu, co oznacza konieczność wyznaczenia terminów rozprawy w pierwszej kolejności dla spraw o „najstarszych” sygnaturach. Wskazał na braki w obsadzie stanowisk sędziowskich, które skutkują rosnącymi zaległościami i wydłużeniem terminów rozpoznania spraw.

Wyjaśnił, że sprawa objęta skargą po jej wpłynięciu do Sądu Apelacyjnego została wylosowana do tzw. referatu oczekującego, który miał zostać objęty przez sędziego powołanego na wolne stanowisko sędziowskie, podkreślając przy tym, że Sąd Apelacyjny nie ma wpływu na to, że prowadzone procedury obsadzania zwolnionych stanowisk

sędziowskich przedłużają się, co automatycznie odsuwa w czasie termin objęcia referatów oczekujących.

Na marginesie Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie zauważył również, że ostatnią czynnością Sądu Apelacyjnego w sprawie objętej skargą było wezwanie z 22 lutego 2022 r. do uzupełnienia braków formalnych odpowiedzi na apelację. Skarga na przewlekłość wniesiona została zaś 7 lutego 2022 r., a zatem przed upływem 12 miesięcy oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga podlega oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2018, poz. 75, dalej: „ustawa lub ustawa o skardze na przewlekłość”), strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Artykuł 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania doprecyzowuje, że przy badaniu tego, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie.

Ustawa o skardze na przewlekłość nie określa wyraźnie, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. Judykatura Sądu Najwyższego stoi na stanowisku, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można mówić z reguły w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego:

z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; z 19 października 2017 r., III SPP 42/17; z 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; z 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Ten utrwalony standard orzecniczy wyznacza swoiste domniemanie co do zaistnienia przewlekłości postępowania lub braku tejże. Sąd Najwyższy zwracał jednak uwagę, że nieuprawniona jest teza, iż przekroczenie okresu 12 miesięcy trwania postępowania oznacza automatycznie wystąpienie stanu przewlekłości, bez względu na okoliczności danej sprawy, a oceniając czy w danej sprawie mamy do czynienia z przewlekłością postępowania należy brać pod uwagę kryteria określone w art. 2 tej ustawy, zgodnie z którymi dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). Podobnie przesłanki stwierdzenia przewlekłości postępowania określa ETPC, który ocenia, czy przewlekłość postępowania jest nieuzasadniona, w świetle szczególnych warunków sprawy i przy uwzględnieniu takich kryteriów, jak skomplikowanie (stopień złożoności) sprawy, zachowanie stron i organów prowadzących sprawę oraz znaczenia materii objętej skargą (wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z 21 września 2000 r., skarga nr 33082/96, w sprawie Wojnowicz przeciwko Polsce; z 4 kwietnia 2000 r., skarga nr 38670/97, w sprawie Dewicka przeciwko Polsce; z 26 października 2000 r., skarga nr 25693/94, w sprawie Sobczyk przeciwko Polsce; z 26 lipca 2001 r., skarga nr 29691/96, w sprawie Jedamski przeciwko Polsce; z 14 stycznia 2003 r., skarga nr 39505/98, w sprawie W.M. przeciwko Polsce; zob. też M.A. Nowicki, Europejski Trybunał Praw Człowieka – orzecnictwo, *Tom I – Prawo do rzetelnego procesu sądowego*, Kraków 2001, s. 46 i n. oraz powołane tam orzecznictwo tego Trybunału, a także postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). W orzecznictwie ETPC nie określono sztywnych granic

czasowych postępowania, których przekroczenie mogłoby być automatycznie uznane za przewlekłość postępowania. Ocena spełnienia obowiązku zależy od okoliczności konkretnej sprawy, a więc wymaga uwzględnienia wielu czynników wpływających na tok postępowania (zob. P. Gorajewski, *Rozsądny termin rozpoznania sprawy przez sąd w świetle standardu Rady Europy a praktyka sądowoadministracyjna* (w) *Stosowanie Prawa Europejskiego w orzecznictwie sądowym* z 2019 r., s. 69-70; oraz powołane tam orzecznictwo ETPC).

Powyższe oznacza, że przewlekłość postępowania nie ocenia się w sposób mechaniczny, lecz w każdej sprawie indywidualnie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Sąd Najwyższy w postanowieniu z 25 listopada 2020 r., I NSP 163/20, określił, że sama długotrwałość postępowania nie oznacza, iż doszło do przewlekłości postępowania. Zachodzi ona, gdy postępowanie jest długotrwałe, prowadzone rozwlekłe i trwa ponad konieczność wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych niezbędnych do rozstrzygnięcia, będących w związku przyczynowym z działaniem lub bezczynnością sądu. Aby rozstrzygnąć zatem, czy zwłoka w dokonaniu czynności jest nieuzasadniona, należy rozważyć nie tylko okres zaniechania jej dokonania, ale także konkretne realia sprawy i jej kontekst sytuacyjny. Należy przy tym pamiętać, że czas trwania postępowania wyznaczany jest nie tylko poprzez czynności sądu, ale także przez aktywność stron.

Przyjmując powyższy pogląd za własny, Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie stwierdza, że całościowa ocena analizowanego postępowania nie może prowadzić do wniosku, że jest ono prowadzone przewlekłe.

Z analizy akt sprawy wynika, że sprawa wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w Krakowie 26 stycznia 2022 r. wraz z apelacją strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z 6 grudnia 2021 r. Następnie 27 stycznia 2022 r. została przydzielona w wyniku losowania do referatu oczekującego na objęcie. 3 lutego 2022 r. zarządzono doręczenie odpisu apelacji pełnomocnikowi odwołującej się S.P., a 18 lutego 2022 r. wpłynęła odpowiedź odwołującej się na apelację. Zarządzeniem z 21 lutego 2022 r. wezwano pełnomocnika odwołującej do uzupełnienia braków formalnych odpowiedzi na apelację. Po uzupełnieniu

braków odpowiedzi na apelację zarządzeniem z 4 marca 2022 r. sprawę skierowano do oczekujących na wyznaczenie terminu rozprawy. 16 sierpnia 2022 r. do Sądu Apelacyjnego wpłynęło pismo z prośbą o niezwłoczne wyznaczenie terminu rozprawy. W reakcji na powyższe pismo 17 sierpnia 2022 r. zarządzono rozpoznanie sprawy poza kolejnością wpływu (po objęciu referatu przez sędziego referenta). 18 listopada 2022 r. wpłynęło kolejne pismo z prośbą o niezwłoczne wyznaczenie terminu rozprawy, które pozostawiono do decyzji sędziego referenta (po objęciu referatu). 27 stycznia 2023 r. wyznaczono sędziego referenta. 7 lutego 2023 r. wpłynęła skarga odwołującej się na przewlekłość postępowania.

W ocenie Sądu Najwyższego Sąd Apelacyjny w Krakowie podejmował wszelkie możliwe w stanie sprawy czynności bez zbędnej zwłoki. Bezpośrednio po wpłynięciu sprawy do Sądu Apelacyjnego podjęto czynności mające na celu przygotowanie sprawy do rozpoznania, tj. zarządzono doręczenie odpisu apelacji stronie przeciwnej, a następnie podjęto czynności związane ze złożoną odpowiedzią na apelację.

Wbrew zarzutom zawartym w uzasadnieniu skargi Sąd Apelacyjny niezwłocznie zareagował również na ponagląjące pismo skarżącej z 16 sierpnia 2022 r. Już następnego dnia wydano zarządzenie o rozpoznaniu przedmiotowej sprawy poza kolejnością wpływu.

W sprawie nie wyznaczono wprowadzić dotychczas terminu rozprawy apelacyjnej. Należy jednak zwrócić uwagę, że pomiędzy skierowaniem sprawy do spraw oczekujących na wyznaczenie terminu rozprawy a wpłynięciem skargi na przewlekłość postępowania upłynęło nieco ponad 11 miesięcy, co nie jawi się jako nadmiernie wydłużony czas oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej. Zauważyć należy przy tym, że kilka dni przed wpłynięciem skargi na przewlekłość postępowania (tj. 27 stycznia 2023 r.), referat oczekujący, do którego przydzielono sprawę objętą skargą, został objęty przez sędziego referenta. Przydzielenie referenta do sprawy pozwalało spodziewać się wyznaczenia w niedługim czasie terminu rozprawy (zwłaszcza, że sprawa była zakwalifikowana jako podlegająca rozpoznaniu poza kolejnością wpływu). Wpłynięcie skargi na przewlekłość implikowało jednak konieczność przekazania akt celem rozpoznania skargi, co z kolei uniemożliwiło referentowi podjęcie dalszych

czynności zmierzających do rozstrzygnięcia w sprawie (w tym wyznaczenia terminu rozprawy). Powyższe należy zakwalifikować jako następstwo aktywności procesowej strony, nie zaś opieszałość Sądu.

Dlatego też Sąd Najwyższy, na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, oddalił skargę.

[SOP]

[a!]